

Katarzyna Kos

Regulacje ograniczające wolność gospodarczą w Polsce. Studium przypadku. Społeczna inspekcja pracy w świecie gospodarki rynkowej.

W 1950r. weszła w życie ustawa, która powołała społeczną inspekcję pracy jako organ zakładowych organizacji związkowych kontrolujący przestrzeganie prawa pracy w zakładach pracy. Instytucja ta uzyskała obecny kształt w 1983r. w ustawie o społecznej inspekcji pracy.

Już pobieżna analiza ustawy pozwala stwierdzić programowo – propagandowy początkowy ratio legis. Programowy, bo dla władz państwowych praca jako pewna wartość miała stać w centralnym punkcie życia społecznego. Propagandowy, bo tak jak prawie każda instytucja z czynnikiem obywatelskim w czasach PRL była organizacją a charakterze fasadowym, dającym pewne złudzenie dobrej organizacji tego życia społecznego.

Jakkolwiek celowość funkcjonowania obywatelskiej formy organizacji kontrolującej przestrzeganie prawa pracy i przepisów bhp obok już istniejącej Państwowej Inspekcji Pracy nie jest często kwestionowana, to powszechnie krytykuje się sposób regulacji społecznej inspekcji pracy¹. Nie przeszkadza to jednak obowiązywaniu tych norm już około 30 lat. Te najbardziej szkodliwe z punktu widzenia wolności gospodarczej wiążą dwie cechy: nieostrość i przewartościowanie funkcji ochronnej prawa pracy.

Zgodnie z definicją legalną społeczna inspekcja pracy jest służbą pełnioną w celu zapewnienia przestrzegania przepisów bhp i ochrony praw pracowniczych. Podstawowy warunek wstępny to przynależność do związku zawodowego i wybór przez członków zakładu pracy. Kadencja inspektora trwa 4 lata. Co ważne nie ma ograniczeń co do ilości społecznych inspektorów pracy w danym zakładzie ani ilości reelekcji inspektora. Jak pokazują dane rośnie popularność tej funkcji wśród pracowników. Dla przykładu w firmie Orange liczba społecznych inspektorów pracy wzrosła z początkowo 1% do 4,5% w 2013r. ogółu zatrudnionych².

Podane wyżej wartości procentowe są istotne z punktu widzenia wydatków związanych z funkcjonowaniem społecznej inspekcji pracy. To na zakład pracy ustawodawca

¹ Pettke P. „Społeczna inspekcja pracy – instytucja minionego czasu”, PiZS 2009 /8/8-14; LEX 103130.

² Społeczna inspekcja pracy – konieczność czy relikwyt przeszłości [na:] <http://www.pracodawcyrp.pl>.

nakłada obowiązek zapewnienia odpowiednich warunków do realizacji zadań przede wszystkim w postaci ponoszenia kosztów jej działalności.

„Osoby pełniące funkcję społecznego inspektora pracy powinny sprawować funkcję w zasadzie poza godzinami pracy” (art.15 ust.1). Tak nieostre określenie podstawowej kwestii interesującej pracodawcę i społecznego inspektora pracy „w zasadzie” nie powoduje nadużyć. Ono po prostu niczego nie statuuje. Trudno znaleźć odpowiedź na pytanie jaki wymiar czasu wypełnia wyrażenie „w zasadzie”. Co prawda kolejne przepisy próbują to dookreślać, jednak nie likwidują wątpliwości interpretacyjnych.

Z ciekawych przywilejów można wspomnieć: wynagrodzenie wypłacane przez pracodawcę za samo pełnienie funkcji, a nawet zwolnienie pracownika z obowiązków wynikających ze stosunku pracy z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Poza gwarancjami materialnymi ważnym jest brak możliwości rozwiązania stosunku pracy w czasie trwania mandatu społecznego inspektora pracy i pół roku po jego wygaśnięciu (poza pewnymi wyjątkami, ale te zawsze za uprzednią zgodą zakładowej organizacji związkowej).

Pracodawca ponosi dwojakie konsekwencje funkcjonowania na terenie zakładu pracy społecznej inspekcji pracy: oprócz oczywistych kosztów, wyraźne jest też zachwianie podstawowej cechy stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy pod kierownictwem. Społeczny inspektor pracy wchodzi pod pieczę zakładowych organizacji związkowych, a pracodawca staje się niemal fundatorem jego działalności. Niepokojącym jest, że ta sytuacja dotyczy coraz większej liczby pracowników. Wrażliwymi na to zjawisko są zwłaszcza duże przedsiębiorstwa konkretnych sektorów gospodarczych.

Czy ta krótka charakterystyczna pozwala stwierdzić, że społeczna inspekcja pracy ograniczania wolność gospodarczą? Dla jasności terminologicznej przyjmijmy definicję wyprowadzoną z art. 20 i 22 Konstytucji przez doktrynę prawa konstytucyjnego potwierdzoną przez Trybunał Konstytucyjny: wolność działalności gospodarczej to swoboda podejmowania, wykonywania i zakończenia działalności gospodarczej oraz swoboda konkurowania³.

Najbardziej ograniczaną cechą w przypadku społecznej inspekcji pracy jest swoboda konkurowania, rozpatrywana zwłaszcza pod kątem tak ważnego rynku wewnętrznego Unii

³ Zob. teżę nr 1 w komentarzu dot. Art. 22 Konstytucji [w:] Banaszak B., „Konstytucja RP. Komentarz”, 2 wydanie, Warszawa 2012.

Europejskiej. W sytuacji gdy jesteśmy znaczącym beneficjentem funduszy europejskich i mamy szansę zbliżyć się w rozwoju gospodarczym do państw Europy Zachodniej, zniechęcanie przedsiębiorców, potencjalnych eksporterów, do sytuowania na terenie Polski większych przedsiębiorstw, czy rozwijania dotychczasowych, jest utratą pewnych szans. Doliczając jeszcze fakt, że będą to zakłady przeważnie kluczowe dla całej gospodarki państwa, wzrasta potrzeba dogłębnej analizy funkcjonowania społecznej inspekcji pracy i lepszego wyważenia wartości konstytucyjnie chronionych.

Bibliografia

I. Literatura

1. Banaszak B., *Konstytucja RP. Komentarz*, 2 wydanie, Warszawa 2012.
2. Baran K. W., *Zbiorowe prawo pracy. Komentarz.*, Wolters-Kluwer, Warszawa 2007.
3. Pettke P., *Spółeczna inspekcja pracy – instytucja minionego czasu*, PiZS 2009 /8/8-14; LEX 103130.
4. *Spółeczna inspekcja pracy – konieczność czy relikw przeszłości* [na:] <http://www.pracodawcyrp.pl>.

II. Wykaz aktów prawnych

1. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r., Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483.
2. Ustawa z dnia 24 czerwca 1983r. o społecznej inspekcji pracy, Dz.U. 1983 nr 35 poz. 163.